

Księga Ezechiela

Rozdział 12

1. I doszło do mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: 2. Synu człowieka! Przebywasz wśród domu przekory; pośród tych, co mają oczy, by widzieć, a jednak nie widzą; mają uszy, by słyszeć, a nie słyszą – skoro są domem przekory. 3. Więc ty, synu człowieka, spraw sobie pielgrzymie przybory i za dnia, wywędruj przed ich oczyma. Przed ich oczyma wywędrujesz z twojego miejsca na inne miejsce. Ale czy to zobaczą? – ponieważ są domem przekory. 4. Zatem za dnia, przed ich oczyma, wyniesiesz swoje pielgrzymie przybory, a sam wyjdiesz wieczorem na ich oczach, jak zazwyczaj wychodzą wygnańcy. 5. Przed ich oczyma przebijesz sobie mur oraz tam je wyniesiesz. 6. Także przed ich oczyma podźwigniesz je na ramię oraz w ciemności je wyniesiesz. I zasłonisz swoje oblicze, abyś nie widział kraju; bowiem ustanowiłem cię przepowiednią dla domu Izraela. 7. Zatem zrobiłem tak, jak mi rozkazano; za dnia wyniosłem moje pielgrzymie przybory, a wieczorem, siłą przebiłem sobie mur. Wyniosłem je w ciemności; przed ich oczyma dźwignąłem je na ramię. 8. A nad ranem doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: 9. Synu człowieka! Czy ci z domu Izraela, tego domu przekory, nie powiedzieli do ciebie: Cóż to robisz? 10. Powiedz im: Tak mówi Pan, WIEKUISTY: To brzemię dotyczy przywódcy, który jest w Jerozolimie, oraz wszystkich z domu Izraela, którzy są pośród niego. 11. Powiedz: Ja jestem dla was przepowiednią; jak ja uczyniłem – tak im się stanie; pójdą na wygnanie, w niewolę! 12. A przywódca, który jest pośród nich, kiedy wyjdzie w ciemności, też będzie dźwigał na ramieniu. Przebiją mur, aby przez niego przenieść. I zasłoni swoje oblicze, ponieważ własnym okiem nie może zobaczyć kraju. 13. Rozciągnę nad nim Moją sieć, więc będzie schwytywany w Moich sidłach; i przyprowadzę go do Babelu, do ziemi kasdejskiej; jednak jej nie zobaczy, i tam umrze. 14. Także rozproszę na wszystkie wiatry każdego, kto będzie w jego otoczeniu jego obronę i wszystkie jego lotne hufce; a za nimi obudzę miecz. 15. I poznają, że Ja jestem WIEKUISTY, gdy rozproszę ich między narody oraz rozmiotę po ziemiach. 16. A po mieczu, głodzie i morze, zostawię z nich tylko nieliczną garstkę, aby opowiadali o wszystkich swoich obmierzłościach pomiędzy narodami, do których przyjdą i poznali, że Ja jestem WIEKUISTY. 17. I doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: 18. Synu człowieka! Z drżeniem spożywaj swój chleb, a twą wodę pij w strapieniu i trwodze. 19. Oświadczysz ludowi tej ziemi: Tak mówi Pan, WIEKUISTY, o mieszkańcach Jerozolimie w izraelskim kraju: Swoją chleb będą spożywać w strapieniu, a swoją wodę w przerażeniu; ich ziemia opustoszeje ze swych dóbr, z powodu bezprawia wszystkich w niej zamieszkałych. 20. Miasta, które są teraz zaludnione – będą spustoszone, a kraj zamieni się w step; więc poznacie, że Ja jestem WIEKUISTY. 21. I doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: 22. Synu człowieka! Co to jest u was za przysłowie na ziemi izraelskiej, że się mówi: Przedłużają się dni, a nikłym się okazuje każde widzenie? 23. Dlatego im oświadczy: Tak mówi Pan, WIEKUISTY: Usunę to przysłowie i w Izraelu nie będą go nadal powtarzali. Lecz tak im

oświadczyć: Zbliżają się dni i słowo każdego widzenia! **24.** Bo pośród domu Izraela nie będzie już żadnego, błahego widzenia, ani też bałamutnej przepowiedni. **25.** Bowiem Ja, WIEKUISTY będę mówił; zatem jakiegokolwiek słowo wypowiem, to ono się spełni i więcej nie odwlecze. Ponieważ za waszych dni, domu przekory, wypowiem słowo i je spełnię mówi Pan, WIEKUISTY! **26.** I doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: **27.** Synu człowieka! Oto dom Izraela uważa, że widzenie, które ten widzi na wiele dni się odwlecze; że on prorokuje o dalekich czasach. **28.** Dlatego im oświadczyć: Tak mówi Pan, WIEKUISTY: Nie odwlecze się już żadne z Moich słów. Jakiegokolwiek słowo wypowiem – to się spełni! Tak mówi Pan, WIEKUISTY.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012